

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego red. Roman Fengler.
za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa. Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 378

Poznań, sobota dnia 19 sierpnia 1933

Rok XXVIII

Tajemniczy pożar w okolicach Lille

Miastu i okolicy zagraża katastrofalna eksplozja magazynu amunicji, zakopanego w czasie wojny światowej przez wojska angielskie

Paryż, 18. 8. (Tel. wł.) We czwartek rano wybuchł w Lille tajemniczy pożar na terenach, gdzie w czasie wojny światowej zakopany został przez Anglików wielki magazyn amunicji i broni. Pożar, którego mimo energicznych wysiłków dotychczas nie udało się ugasić, stopniowo się rozszerza stale, zbliżając się do miejsca zakopania amunicji.

Powstało przypuszczenie, że ogień został podłożony przez zbrodniczą rękę. Istnieje uzasadniona obawa, że w razie nieudania się akcji ratowniczej dojdzie do strasznej katastrofy i zniszczenia całej okolicy. Dlatego też poczyniono przygotowania do ewakuacji osiedli, znajdujących się dookoła miejsca pożaru.

W zakopanym magazynie przeważa amunicja artyleryjska.

Paryż, 18. 8. (Tel. wł.) Według doniesień prasy wieczornej, tajemniczego pożaru w Lille nie udało się ugasić. Plomienie zbliżyły się znacznie do składnicy amunicyjnej, zakopanej w roku 1919 przez wojska angielskie. We czwartek wieczorem istniała jeszcze nadzieja ugaszenia ognia. Znalazło się nawet kilku ochotników, którzy wyrazili gotowość zlokalizowania pożaru. Nad ranem jed-

nak plomienie wzmogły się ponownie. Ponadto dozoru strażnicy znaleźli w pobliżu miejsca pożaru granat ręczny i rolkę lontu, przyczem, jak stwierdzono, lont biegł w kierunku składni-

cy amunicyjnej. Różne poszlaki wskazują, że ogień powiększa się z każdą godziną. To też ogólnie się liczą z eksplozją składnicy.

Prasa wieczorna alarmuje władze,



Wybrzeże morskie na Coney Island pod Nowym Jorkiem w czasie ostatnich katastrofalnych upałów.

aby poczyniły wszelkie zarządzenia, celem zmniejszenia ewentualnej katastrofy. W związku z tem burmistrz miasta wydał już odpowiednie zarządzenie w sprawie odgrózenia przetrzeni, zagrożonej wybuchem, oraz w sprawie ewentualnej ewakuacji całej okolicy.

Paryż, 18. 8. (Tel. wł.) Próby opanowania podziemnego pożaru w Air La Lys, na terenach powojennych, w pobliżu Lille nie powiodły się. Zdolano jedynie zasypać miejsca, z których wydobywały się większe ilości dymu. Ponadto zaczęto kopać dookoła składnicy amunicji głęboki rów, który ma służyć do zalania wodą miejsca, grożącego wybuchem. Prace te jednak musiano przerwać z powodu wydobywającego się z pod ziemi wielkiego żaru.

W chwili obecnej istnieje mała nadzieja zapobieżenia eksplozji.

Zbyteczny wydatek

Warszawa, 19. 8. (Tel. wł.) — Koszta delegacji polskiej na londyńską konferencję gospodarczą wynosiły około 150 tys. zł. (w.)

Zagrożone uzdrowiska

Warszawa, 19. 8. (Tel. wł.) Wskutek spadku frekwencji kuracjuszy w ostatnich dwóch sezonach wzrosło zadłużenie prywatnych uzdrowisk.

Na terenie Małopolski wschodniej dwu poważniejszym uzdrowiskom grozi przejście na własność państwową. (w)

Niedobór skarbu za miesiąc lipiec

Warszawa, 19. 8. (Tel. wł.) Dochody skarbu w lipcu dały 142,8 milj., wydatki zaś wynosiły 169 milionów.

Niedobór za lipiec wyniósł zatem 26,2 milj., wobec 24 milj. niedoboru w czerwcu. (w)

Piłsudski nie pojedzie do Wiednia

Warszawa, 19. 8. (Tel. wł.) W prasie łódzkiej pojawiły się pogłoski, jakoby min. Piłsudski zamierzał udać się do Wiednia na uroczystości jubileuszowe z powodu rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Wieczorem oficjalnie tym pogłoskom zaprzeczono. (w)

Samobójstwo dyrektora izby rolniczej

Berlin, 18. 8. (PAT.) Z Pily donoszą, że aresztowany tam pod zarzutem sprzeniewierzenia b. dyrektor izby rolniczej Krause podczas transportowania go do więzienia usiłował popełnić samobójstwo, przecinając sobie żyły.

„Dzień Katolicki“ w Wiedniu

Wiedeń, 18. 8. (Tel. wł.) Legatem papieskim na międzynarodowy „Dzień Katolicki“ w Wiedniu, który odbędzie się w ramach uroczystości odsieczy wiedeńskiej, mianował Papież kardynała-patriarchę Wenecji La Fontaine'a.

Hitlerowcy chcą anektować niemiecką Szwajcarię

Zaniepokojenie opinii publicznej

Berno, 18. 8. (PAT.) Najważniejsze organy prasy szwajcarskiej, jak „Neue Zürcher Ztg.“ i „Gazette de Lausanne“ protestują energicznie przeciwko coraz intensywniejszej propagandzie niemieckiej w kierunku przyłączenia niemieckiej Szwajcarii do Rzeszy.

Dzienniki przytaczają charakterystyczne głosy prasy niemieckiej oraz zwracają uwagę na szereg objawów,

Strzały z zasadzki do żołnierzy

Salzburg, 18. 8. (PAT.) Na drodze do Saalfelden dano wczoraj z zasadzki szereg strzałów do oddziału, złożonego z 14 żołnierzy Heimwehry. Kule raniły przywódcę grupy i jednego z szeregowców.

Aresztowano włościanina, podejrzanego o udział w napadzie. W domu aresztowanego przeprowadzono rewizję i znaleziono obfity materiał informacyjny, dotyczący działalności narodowo-socjalistycznej.

Konkurs samolotów turystycznych

Warszawa, 19. 8. (Tel. wł.) W dniach od 2 do 10 września odbędzie się w Warszawie konkurs samolotów turystycznych.

Dotychczas zgłosiło się 35 załóg, w tem kilka pań. (w)

zaobserwowanych na terenie Szwajcarii, świadczących o akcji niemieckiej. M. in. daje się zauważyć zwiększenie niemieckiej ekspansji gospodarczej o charakterze wybitnie dumpingowym.

Berno, 18. 8. (PAT.) Opinia publiczna jest poważnie zaniepokojona zajściem, jakie zaszło w ostatnich dniach na granicy szwajcarskiej. Dn. 14 bm. w Kreuzlingen młody chłopak zerwał chorągiewkę hitlerowską z autobusu niemieckiego, kursującego przez tamtejszy „korytarz“. Spowodowało to zawieszenie ruchu przez przedsiębiorstwo niemieckie.

Należy dodać, że północna granica Szwajcarii, posiadająca liczne „kory-

tarze“ i punkty wolnego tranzytu, daje okazje do wielu incydentów. Nastroje, jakie wytworzyły się obecnie wskutek prowokacji niemieckich, przypominają niedawne wypadki w Austrii.

Komuniści przeciwko swastyce

Sztokholm, 18. 8. (PAT.) Robotnicy portowi, należący do partii komunistycznej, odmówili wczoraj wyładowania statku niemieckiego, domagając się usunięcia flagi ze swastyką.

Dowódca statku zgodził się na to, poczem statek wyładowano.

Tępienie komunizmu w Niemczech

Dwaj komuniści zostali zastrzeleni w czasie transportu do obozów koncentracyjnych

Berlin, 18. 8. (PAT.) Akcja policji przeciwko komunistom doprowadziła ostatnio do wykrycia w Szczecinie tajnego składu amunicji, zawierającego m. in. 1 cent. materiałów wybuchowych. Dwu oskarżonych o ukrywanie tego magazynu aresztowano. W Düsseldorfie znaleziono większy zapas broni, zamurowany w klatce schodowej jednego z domów. Dwaj komuniści, którzy współdziałali przy zamurowaniu tego składu, zostali aresztowani. Znaczną ilość biuły agitacyjnej skonfiskowano w Berlinie, przyczem aresztowano 4 osoby. W

miejsowości Hochheim nad Menem nieznanym sprawcy ranili śmiertelnie członka oddziału szturmowego. Policja wyznaczyła wysoką nagrodę za wykrycie sprawców.

Według doniesień z Wanne Eickel podejrzany o zamordowanie hitlerowca komunisty Talarek został podczas przewożenia do obozu koncentracyjnego zastrzelony przez konwojentów wobec usiłowania ucieczki. W podobnych okolicznościach został zastrzelony komunistą Bohn.

Radjo na usługach misyj podbiegunowych

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Od chwili zastosowania parowozu, parostatku, samochodu, samolotu i iskry elektrycznej, odległości przestają już istnieć. Najwięcej odczuwają to dobrodziejstwo techniki nowoczesnej misjonarze, rozsiadani po bezkresnych pustkowia podbiegunowych. Przestrzenie 1000-kilometrowe oddzielają placówkę agenta handlowego, namiot naukowca, czy też zagubioną w śniegach stację misyjną, od ostatnich osiedli cywilizowanych na dalekiej Północy.

Dziesięć lat temu jedynym łącznikiem tych dwóch światów było członko z kory brzoźowej — latem, a sfera psów wprzęgniętych do sani — zimą. I teraz dźwięczą jeszcze psie zaprzęgi po śnieżnych pustyniach, wtóruje im wszakże już oprócz wycia polarnych wichur także turkot olbrzymiego ptaka cywilizacji. Ale i on nie zawsze dotrzeć potrafi do lodowych osiedli eskimoskich, gdzie wraz z „synami mrozu zimuje w ciągu trzymiesięcznej nocy misjonarz — bohater. Poczta dochodzi go raz w roku i wtedy to zwyczajnie ma okazję zobaczenia swych bladoliczych współplemieńców. Jak rok długi, zawsze w towarzystwie ludożerczych do niedawna, półdzikich jeszcze Eskimosów, w ciągłym borykaniu z przyrodą bezwzględna, despotyczna, w bezdźwięcznej głuchocie, gdy cisza, w rozszalałych huraganach, gdy ruszy podbiegunowy samum. I pomyśleć, że on, misjonarz, żyje tak lata całe, że pożegnał się na zawsze z kulturą i cywilizacją, że nie powraca, jak naukowci badacze po kilku miesiącach do swoich. A wszak i on jest człowiekiem cywilizowanym, co więcej — pełnym inteligentem. Już choćby koszt wyzyska się tyłu naszych codziennych niezbędności daje miarę jego bohaterstwa.

Tak żyło kilka pokoleń misjonarzy — do niedawna, niemal do ostatniego lat dziesiątka. Ale — wynaleziono radjo! I skończyła się, przynajmniej w wielkiej mierze samotność bezdusznych pustyni Ziemi Nieurodzajnej (Baren Land). Heroicznym samotnikom na dźwięk czarowny odtworzyła się jak żywa dawno pożegnana rzeczywistość. Poczęli żyć ze słuchawkami na uszach wraz z cywilizacją. Znikła odległość, przepadły nieprzebyte knieje i wertepy, podziela się kędyś przytaczająca głuza wiecznie pustej ziemi.

Dobrodziejstwo to zawdzięczają zagubieni ci misjonarze — samotnicy swemu biskupowi ks. Turquetil, Wikariuszowi Apostolskiemu Zatok Hudsonskiej ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Marii Niepokalanej. Podczas jego podróży po Europie w r. 1926 (zwiedzał również Polskę) wspinałomyślny pewien przyjaciel misyj podarował mu mały aparat nadawczy. Odtąd misjonarze kanadyjscy co tydzień słuchają swej własnej, do nich skierowanej audycji, słuchają przemówień i komunikatów swego biskupa. Informuje ich o stanie wszystkich swych misyj, o najnowszych wydarzeniach, przez radjo zapowiada im nawet dość ściśle datę swego przyjazdu z wizytą pasterską.

Cieszą się z tego niezmiernie, są dumni ze swego biskupa. Ich radość podzielać z entuzjazmem półdżicy

obywatele Bieguna. Gdy im wypadnie gościć w pobliżu stacji misyjnej, przychodzą codziennie do mieszkania misjonarza, gdzie z całym skupieniem, wpatrzeni w tubę głośnika słuchają „gadającej maszyny”. Niezwykle silne było pierwsze wrażenie. Nie chcieli wierzyć, że głos wychodzi z aparatu. Posadzali, że ich biskup, „wielki mąż modlitwy”, który wtenczas przemawiał, siedzi ukryty za ścianą, lub, że to misjonarz go naśladuje. Cały swój podziw wyrazili w listach do swego

nowomianowanego biskupa. Oto próba ich pierwszych pociągnięć literackich. Jedna z Eskimosek tak pisze:

„To pisze Zuzanna do swojego dziadka. Słyszałam, jak mówiłeś do nas. Słyszałam wszystko wyraźnie. Jesteś prawdziwym Eskimosem. Piotr, mój mąż, nie chciał wierzyć, że to ty mówisz. Mówi, że się skryłeś za ścianą. Ty, którego nazywałam moim dziadkiem, jesteś teraz moim biskupem. Jak ja się z tego cieszę! Ty, który uzdrowiłeś moje dziecko, które od tego czasu nigdy nie chorowało, ty jesteś teraz moim biskupem. Jak ja się cieszę! Spodziewam się widzieć cię w lecie. Zuzanna to pisze.”

Eskimosi stawiają pierwsze kroki

Toruń entuzjastycznie powitał wycieczkę katolików francuskich

Jutro goście francuscy przybędą do Poznania

Toruń, 18. 8. — Korespondent nasz (wd) donosi:

Dziś przybyła tu z Warszawy wycieczka katolików francuskich w liczbie 80 osób z ojcem Dassonville i p. Józefem Zamańskim, który jest wnukiem powstańca z 1830 r. — emigranta, dziś jednak sfrancuziałym. Jako łącznik z ramienia MSZ. wycieczkę towarzyszy p. Ładziński.

W celu przyjęcia wycieczki w Toruniu utworzył się specjalny komitet z p. Boltową i ks. kan. Kozłowskim na czele. Wycieczka doznała w Toruniu niezwykle entuzjastycznego i serdecznego przyjęcia.

Przyjeździe pociągu na dworzec miejski orkiestra kolejarzy odegrała „Marsyljanke”. Wyśiadających z wa-

gonów gości powitano kwiatami. Przemówienie powitalne wygłosił prezydent miasta, p. Bolt, kończąc okrzykiem: „niech żyje Francja!”, podchwycenym przez licznie zgromadzoną publiczność. W odpowiedzi zabrał głos o. Dassonville, który krótko, ze wzruszeniem dziękował za serdeczne przyjęcie. Po nim zabrał głos p. Zamański, który również ze wzruszeniem oświadczył, że po przyjeździe do Polski odnalazł swoją dawną ojczyznę. Goście wzniesli okrzyk: „niech żyje Polska!”, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy.

Wychodzących na plac przed dworcem powitały tysiączne tłumy okrzykiem: „niech żyje Francja!”. Szpaler przy wejściu tworzyły dzieci z chorągiewkami o barwach narodowych francuskich i polskich.

Po ulokowaniu się w hotelach goście spożyli obiad we dworze Artusa, poczem, podzieliwszy się na grupy, zwiedzili zabytki miasta i wystawę jubileuszową 700-lecia Torunia.

Wieczorem goście obecni byli na przedstawieniu sztuki „Fräulein Doktor”. Teatr był wypełniony po brzegi. Rozpoczęcie przedstawienia poprzedziło przemówienie prezesa Stow. polsko-francuskiego, p. Pietrykowskiego. Epilog sztuki wykonano w języku francuskim i zamiast, jak zwykle, „Roty” odegrano „Marsyljanke”. Dało to powód do niesłychanie burzliwych i długotrwałych, serdecznych owacji ze strony publiczności pod adresem gości francuskich.

Jutro wycieczka, w skład której wchodzi 15 księży, kilkunastu adwokatów i dziennikarzy oraz kilkudziesięciu studentów i studentek, wyjedzie po południu na zwiedzenie Chełmna, Chełmży i okolicy. Wieczorem wraca do Torunia.

W niedzielę rano goście udają się do Gniezna, gdzie wysłuchają mszy św. w katedrze i popołudniu tegoż dnia przybędą do Poznania.

Część wycieczki zwiedzi w międzyczasie Gdynię.

Cała ludność Torunia z niezwykłą serdecznością odnosi się do członków wycieczki. Gdziekolwiek goście się ukażą, wszędzie wybuchają spontaniczne owacje na ich cześć.

Ćwiczenia floty niemieckiej

Berlin, 18. 8. (PAT.) Wczoraj odbywały się w zatoce w Warnemünde ćwiczenia artyleryjskie niemieckiej floty wojennej, w których wzięły udział okręty linjowe, krążowniki, torpedowce i poławiacze min. Równocześnie odbywały się ćwiczenia w budowie torped. Dalsze ćwiczenia artyleryjskie kontynuowane były w ciągu nocy. Na manewry zaproszono 30 przedstawicieli prasy niemieckiej i fachowej wojskowej.

W poniedziałek min. Reichswehry gen. Blomberg uda się wraz z szefem marynarki do Kilonii, gdzie odbędzie wizytację szkół marynarskich i doświadczałnego instytutu budowy torped.

Powódź w Chinach

London, 18. 8. (Tel. wł.) Nadchodząca ze Szanghaju wiadomość z północnych Chin uwydatniają grozę położenia ludności, zamieszkującej dotknięte powodzią przestrzenie.

Jak donoszą z Hankou, w nurtach rozszalałych fal znalazło śmierć około 5 tys. chłopów chińskich. Setki domów i zabudowań chłopskich zostały porwane przez fale.

Groźną sytuację powiększa jeszcze plaga bandytów, którzy okradają ludność z resztek dobytku. Opornych mordują bez litości.

WACŁAW NIEZABITOWSKI

GOLFSZTREM

FANTAZJA

(Ciąg dalszy).

(28)

— A gdyby jeszcze mój szwagier dowiedział się, że pana interesuje jego tajemnica, to... — wzruszyła lekko ramionami, podnosząc równocześnie wzrok w górę, jak gdyby szukała w gęstwinie liści dokonczenia swych myśli.

— To... — poddał Podhorski.

— To nie wiem, czy wogóle opuściłby pan już kiedy mury Sing-Sing — dookończyła twardo.

— Ha... ha... ha...! — zaśmiał się zimno. — Czy pani wyobraża sobie mnie w Sing-Singu? Istnieje przecież jedyny, co prawda, ale niezawodny środek, aby uniknąć tej przyjemności!

— Wiem i o tem, ale to już ostateczność — odparła.

Dostarczył, że coś jakgdyby drżenie wpłatało się do, przed chwilą jeszcze tak pewnego, głosu lady.

Nastąpiła długa chwila ciszy.

Podhorski palił papierosa jednego po drugim.

Wreszcie rzucił tonem lekkiego zniecierpliwienia.

— Czekam na część drugą! Sądzę, że nie mówiłaby mi pani tego wszystkiego, co słyszałam, gdyby nie miała ożnajmić mi czegoś więcej. Nie myślę się, wszak prawda?

Skinęła poważnie głową.

— Pan rozumuje zupełnie logicznie. Rzeczywiście będę miała do powiedzenia jeszcze parę słów — odrzekła niezmieszana — proszę pana tylko o papierosa, gdyż swoje już wypaliłam. Rzecz prosta, że te wszystkie nieprzyjemne dla pana ewentualności będą miały miejsce w tym tylko wypadku, gdybym powiadomiła Twyforda o całej tej aferze — rozpoczęła, zaciągawszy się kilkakrotnie. — Otóż, jeżeliby pan pragnął uniknąć tego wszystkiego, musiałby pan spełnić pewne warunki, postawione przeze mnie...

— Spodziewałem się tego! — wtrącił z ironicznym uśmiechem. — Więc proszę o podanie ich! Jeżeli będą możliwe do przyjęcia, to...

— Wszystko po głębszym rozważeniu jest dobre — przerwała jego słowa.

— No... zobaczmy! — zauważył sucho.

Zaczerpnęła powietrza w piersi, jakgdyby przed dłuższym przemówieniem.

— Pierwszy warunek — zupełne zerwanie z Jane! Drugi... zostanie moim mężem! To wszystko!

Ostatnie słowa lady Mabel wprowadziły Podhorskiego w osłupienie. Co do zerwania z Jane, to pewnym był, że takie żądanie będzie wysunięte. Ale on mężem lady Stradthon! Nie, takiej propozycji jako żywo nie spodziewał się!

I nagle porwał go pusty, pełen młodzieńczej żywości i lekceważenia przeciwnieństw śmiech.

Śmiał się tak szczerze i długo, że zniecierpliwiona i podenerwowana lady postanowiła położyć koniec tej wesołości.

Pochwyliła przeto za ramię Podhorskiego i potrząsnęła kilkakrotnie.

— Przestań pan! To nie komedia, ani farsa! — syknęła ze złością.

— Właśnie, że farsa, wyborna farsa! — drwił, patrząc jej prosto w oczy.

— Zobaczmy, czy ustyszawszy jeszcze parę słów, będzie się pan śmiał nadal. Zapomniałam panu powiedzieć, że jako słubny upominek otrzyma pan ode mnie całkowite... szczegółowe wyja-

śnienie tajemnicy Twyforda i Wartingtona. Zerwał się z miejsca, jak sparzony żywym ogniem. Wszystkie poprzednie słowa lady, świadomość niebezpieczeństwa, pamięć o Jane... wszystko to znikło momentalnie z pod jego czaszki, jak gdyby wiał je stamtąd jakiś nagły powiew szalejącego wichru. Pozostała tylko jedna myśl, tłukąca się jak szalona po komórkach mózgu, wypielniająca go całkowicie swą potęgą i stałością. Tajemnica Twyforda! Zupełne... całkowite jej wyjaśnienie! — Jakim sposobem zdobyła ją pani? — pytał, ciskając jej ręce w mocnym uchwycie swych dłoni. Wybuchnęła cichym przekornym śmiechem.

— Aaaa! to już moja tajemnica, którą zresztą każdej chwili mogę panu wyjawić, o ile... Umilkła i spojrzała nań znacząco. Zaczynał się niecierpliwie.

— Powtarza się pani. Chciałbym

wiedzieć jedno tylko, jaki charakter, jaki rodzaj ma wyjaśnienie tajemnicy? Czy pani może powtórzyć tylko zasłyszane słowa, czy też posiada pani jakieś kolwiek dowody... (C. d. n.)

Żydowskie prowokacje

Warszawa, 19. 8. (Tel. wł.) Sąd starościński Warszawa - północ rozpatrywał sprawę kierownika powszechnej szkoły żydowskiej przy ulicy Nowolipie, niejakiego Salomona Gancewicza.

Gancewicz został pociągnięty do odpowiedzialności za to, że podczas procesji dnia 15 czerwca uczniowie szkoły przy otwartych oknach lokalnego wznosili hałaśliwe okrzyki. Sąd starościński stanął na stanowisku, że kierownik szkoły jest odpowiedzialny za zachowanie się uczniów w szkole i skazał go za brak należytego nadzoru i spowodowanie zakłócenia spokoju publicznego na karę 100 zł grzywny z zamianą na pięć dni aresztu. (w)

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego”

Starostwo grodzkie w Poznaniu dokonało wczoraj zajęcia Nr. 377 „Kurjera Poznańskiego” na dzień 19. 8. 1933 z powodu artykułu wstępnego p. n. „Teoria a praktyka”, w którym skonfiskowano jedno zdanie w drugim i trzecim, poczynając od słów: „Ale w rzeczywistości” aż do końca zdania, t. j. do słów: „swobodnej twórczości”.

Po dokonanej konfiskacie ukazało się nowe wydanie „Kurjera Poznańskiego”, oznaczone numerem 377 A, w którym opuszczono inkryminowane zdanie.

Przepowiednia pogody na sobotę:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z możliwością przelotnych deszczów. — Nieco chłodniej. Umiarkowane, na wybrzeżu porwiste wiatry zachodnie.

Sprawa zalepionej uchwały sądowej

Redaktorzy Cieślak i Jaźwiecki zostali uwolnieni od winy i kary

Gnieźno, 18. 8. (Tel. wł.) W myśl zapowiedzi w dn. 18 bm. odbyła się przed sądem okręgowym w Gnieźnie pod przewodnictwem wiceprezesa Hoppa rozprawa sądowa o znieważenie sędziego Klemensa Nowickiego z Gnieźna w związku ze znanym zalepieniem uchwały sądowej.

Na samym wstępie odczytano akt oskarżenia, poczem przystąpiono do przesłuchania oskarżonych, redaktorów Jaźwieckiego i Cieślaka.

Oskarżony Kazimierz Jaźwiecki zeznał w krótkich słowach, że redaktorem odpowiedzialnym „Lecha” jest od 1-go stycznia rb. Artykuł sam nie pisał, artykuł poszedł do druku z polecenia redaktora Cieślaka.

Redaktor Stanisław Cieślak przyznał się do napisania inkryminowanego artykułu. W tej sprawie rozmawiał kilkakrotnie ze swym adwokatem dr. Pietrowiczem z Gnieźna. Dokładnych informacji prawnych zasięgnął wówczas, gdy w „Kurjerze Wielkopolskim” (organ „sanacyjny”) pojawił się artykuł, wybielający sędziego Nowickiego. Polecenia prawnicze szły w tym kierunku, że przez puszczanie tego artykułu pod sąd nie grozić nie może. Opierając się na tych przesłankach prawnych, oskarżony artykuł puścił.

Po przesłuchaniu obu oskarżonych sąd przystąpił do słuchania świadków.

ZEZNANIA ŚWIADKA ADW. DR. PIETROWICZA

Dr. Pietrowicz z Gnieźna wyraża na samym wstępie zdziwienie, że zalepioną uchwałę sądową w sprawie konfiskaty „Lecha” znalazł w aktach, dotyczących konfiskaty uchwały zarządu głównego Stronnictwa Narodowego. W ostatni jednak poniedziałek przy przeglądzie odnosnych akt sądowych zalepienie uchwały znajdowało się przy aktach konfiskaty artykułu „Lecha”, dotyczącego byłego sędziego Watora w związku ze sprawą Ciunkiewiczowej. Ten szczegół stwierdza świadek z całą dokładnością i zauważa, że stało się to widocznie przez pomyłkę przy zeszywaniu akt.

W dalszym ciągu świadek w zupełności pokrywa zeznania oskarżonego Cieślaka. Była rozmowa, że uchwałę sądową zalepił albo w prokuraturze, albo w sądzie; czynu tego nie mógł się jednak dopuścić żaden sekretarz sądowy, ponieważ obawiałby się ciężkiej odpowiedzialności. Świadek i dzisiaj jest głęboko przekonany, że zalepienie uchwały sądowej przez inną osobę jest przestępstwem z artykułu 187 i 189. Cieślak świadkowi nie wspominał, że zalepienie uchwały sądowej dokonał sędzia Klemens Nowicki. Świadek zeznał dalej, że zalepienie uchwały sądowej było głośne w całym Gnieźnie i że publiczność zatrzymywała świadka, mówiąc o nadużyciach w sądzie w sprawach politycznych.

CO POWIEDZIAŁ ŚWIADEK SĘDZIA NOWICKI?

Świadek sędzia Klemens Nowicki na samym wstępie, odpowiadając na pytanie przewodniczącego, w ilu wypadkach była zalepią uchwała sądowa w sprawach konfiskat „Lecha”, twierdzi, że w trzech wypadkach i to jednego dnia, ponieważ zmieniał uchwały sądowe, które był wydał sędzia Pałęcki.

Dalej świadek przedstawia tok urzędowania w sądzie grodzkim w Gnieźnie. Sędzia Pałęcki nie chciał rozprawy spraw prasowo - karnych. Dlatego Nowicki uzgodnił z b. prezesem sądu okręgowego Lauferem, że sprawy prasowe będzie prowadził Nowicki. W tym kierunku wydano wewnętrzne zarządzenie. O tem zarządzeniu nie wie-

dział jednak urzędnik sądowy Śmielewski, gdyż był wtedy na urlopie. Krytycznego dnia, gdy zaszła konfiskata „Lecha”, Nowickiego w sądzie nie było. Wnioski co do konfiskaty „Lecha” Śmielewski przedłożył do rozpatrzenia sędziemu Pałęckiemu, albowiem Pałęcki był zastępcą Nowickiego. Gdy Śmielewski zakomunikował o powyższym sekretarzowi Świecickiemu, ten powiedział, że sprawy konfiskat zalepiał sędzia Nowicki. Gdy Śmielewski udał się wówczas do sędziego Pałęckiego i zażądał zwrotu akt, Pałęcki, mimo że o konfiskacie jeszcze nie rozstrzygnął, akt Śmielewskiemu nie wydał. Następnie sędzia Pałęcki odmówił wnioskowi o zatwierdzenie konfiskaty.

Świadek Nowicki zmienił uchwałę Pałęckiego z powodu trzech zasadniczych warunków: 1) sędzia Pałęcki nie miał spraw karnych, 2) prasowe sprawy Pałęckiego drażniły, 3) sędzia Pałęcki był zwolniony z sądu. Sędzia Pałęcki otrzymał bowiem zawiadomienie o zwolnieniu z sądu dnia 15 września 1932, czynności dokonał dn. 28 września 1932, a zwolniony został 30 września 1932. Świadek Nowicki po zaznajomieniu się ze sprawą doszedł do innego przekonania, aniżeli sędzia Pałęcki i z tych powodów zniósł pierwotną uchwałę oraz zarządził konfiskatę „Lecha”.

W końcu sędzia Nowicki zeznał dobitnie, że uchwały sądowej, wydanej przez sędziego Pałęckiego, nie zalepiał, tylko przekreślił. Twierdzi stanowczo, że, gdy akta znajdowały się w sądzie grodzkim, nikt z urzędników uchwały

nie zalepiał. Akta z zatwierdzoną konfiskatą przesłał do prokuratury sądu okręgowego w Gnieźnie. Gdy odnosne akta wróciły z prokuratury do sądu grodzkiego, Nowicki był bardzo zdziwiony, że uchwała sędziego Pałęckiego jest zalepią.

(Od redakcji: Akt oskarżenia, sporządzony przez prokuraturę gnieźnieńską dnia 13 maja rb., brzmi dosłownie: Dnia 28 września 1932 kierownik sądu grodzkiego w Gnieźnie Klemens Nowicki zmienił postanowienie, wydane tegoż dnia w sprawie konfiskaty „Lecha” przez sędziego Pałęckiego w ten sposób, że po zaklejeniu poprzedniego postanowienia umieścił w tem miejscu nowe odmienne postanowienie w tej sprawie.)

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos wiceprokurator Horodyski, który popierał akt oskarżenia po myśli paragrafu 255 k. k., wnosząc dla red. Jaźwieckiego areszt przez trzy miesiące i 200 zł grzywny, a dla red. Cieślaka areszt siedmiomiesięczny i 400 zł grzywny.

Doskonałą mowę obrończą wygłosił adwokat Radziszewski z Poznania, który, opierając się na wywodach prawnych, zbijał oskarżenie punkt po punkcie, wykazał całkowitą jego bezpodstawność i domagał się uwolnienia podsądnych.

Sąd po dłuższej naradzie przychylił się do obrony Radziszewskiego i uwolnił oskarżonych od winy i kary, nakładając kosztą postępowania na skarb państwa. (br.)

SPORT

Lekka atletyka

Czwórmecz lekko - atletyczny S. M. P. między stowarzyszeniami Poznań-Jeżyce, Kobylnica, Zabikowo, Poznań-Główna rozegrany zostanie w niedzielę 20 bm. o godzinie 14.

Pływanie

Sekcja pływacka Sokoła urządza dzielnicowe zawody pływackie w niedzielę 20 b. m. o godz. 11 na pływalni „P. T. P.” W programie biegi, skoki i biegi sztafetowe. Rozegrany już bieg 1500 mtr. wygrał w czasie 26:51,2 dh. Henryk Galka. Zawody rozegrane zostaną o puchar p. Bambara jun.

Walne zebranie Pomorskiego O. Z. P. odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 9,30 w Bydgoszczy w sali hotelu Lengning.

Strzelanie

Ogólnopolskie zawody strzeleckie PKW odbędą się w dniach 19 i 20 bm. w Poznaniu łącznie z czwartymi zawodami sportowemu okręgu poznańskiego kolejowego Przysposobienia Wojskowego o g. 9 na strzelnicy warowni VII. Odbędzie się trójboj wojskowy na stadionie miejskim eliminacje lekkoatletyczne, na stadionie „Ośrodek”, ul. Marcelińska, turniej gier sportowych. Finały zawodów lekkoatletycznych odbędą się o godz. 15. na stadionie miejskim, gdzie również o godz. 18,30 nastąpi zakończenie głównych zawodów strzeleckich i okręgowych sportowych oraz uroczyste rozdanie nagród. Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny.

Tennis

W piątym dniu tenisowych mistrzostw Polski rozegrano szereg interesujących spotkań. W grze pojedynczej panów zakwalifikowali się do półfinału: Hebda po zwycięstwie nad Horainem 6:0, 6:4, 4:6, 9:7, dalej Popławski po pokonaniu Bratka (Poznań) 1:6, 4:6, 6:3, 6:4, 6:2 — obie gry były najciekawsze z pośród wszystkich dotąd rozegranych — oraz Witman i Warmański, ten ostatni po zwycięstwie nad Jerzym Stolarowem 6:2, 6:2, 1:6, 6:4. W grze podwójnej panów w półfinale para Hebda i Witman pokonała parę Beldowski i Bratek (oba Poznań) 6:2, 6:1, 6:2 i wchodzi do finału, tak samo jak para Tkaczyński i Jerzy Stolarow, którzy wyeliminowali parę Herbst i Liebling 6:4, 6:0, 6:4. W grze pojedynczej pań Pozowska po w. o. z Parafińską pokonała Stephanównę (Śl.) 6:4, 6:2. Jędrzejowska wchodzi do półfinału po zwycięstwie nad Boniecką 6:2, 6:1. W grze pojedynczej juniorów Spychała rozegrał mecz z Beldowskim i wygrał 6:2, 4:6, 6:2. W grze mieszanej para Lilpopówna i Warmański pokonała parę Groblewska i Jaworski 6:3, 4:6, 7:5, a następnie parę krakowską Pozowska i Horain 6:3, 6:2. Para Volkmeierówna i Hebda zalepiała się bez trudu z parą krakowską Dubieńska i Tariowski 6:3, 6:4.

KALENDARZYK

Sobota, 19 sierpnia 1933.

Słońce: wschód 4,41 — zachód 19,11 — długość dnia 14 godzin 30 min.
Księżyc: wschód 2,08 — zachód 18,39 — przed nowiem.
Kal. rzk.: Bolesław, Marjan i Rufin — jutro Bernard Opat.
Kal. słow.: Bolesław — jutro Sobiesław.

Zebrania

Dziś o 19 Komitet Towarzystw (Winiary) u p. Kotlińskiego, ul. Obornicka;
o 19,30 „Sokół” okr. Pozn. (sekcja bokserka) w gospodzie na boisku sokolem;
o 20 K. S. „Sparta” (piłka nożna), u p. Tomikowskiego, ulica Szamarszewska 18.
o 20 Tow. b. Żołnierzy i p. U. Wlkp. (15 p. U. Pozn.), u p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8 a.
Jutro o 9 Kolo Tow. Rękodzielników — z okazji rozp. Złotego Roku Jub. nabożeństwo w kościele Bożego Ciała;
o 930 Cech Murarzy — naboż. w kościele OO. Jezuitów, poczem zebranie w „Ulu”, ul. Ślusarska 6;
o 14 Tow. Cechowej Czeladzi Piekarskiej — nadzw. walne zebranie u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
o 14 Kat. Tow. Robotników Polskich i Stow. Dz. Jezusowego (Fara) — wybieczka do ogrodu strzeleckiego na Miasteczko; wymarsz z orkiestrą z Nowego Rynku;
o 15 Grono Obywateli przy kościele Pana Jezusa — koncert-wenta (na koszt renowacji) w ogrodzie Bractwa Kurkowego na Szelagu;
o 16 Kółko Rolnicze (Winiary), u p. Kaczmarka, ul. Św. Leonarda 2;
o 16 Tow. Uczestników Powst. Wlkp. (Św. Łazarz-Górczyn) — strzelanie o premje w ogródkach ul. Krauthofera.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Franciszka Tomaszewskiego o godz. 17 ul. Palacza 75.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Musisz się ze mną ożenić”.
Teatr Nowy: Dziś — Teatr nieczynny.
Komedja Muzyczna: Dziś — „Ja tu rządzą”.
Scena na wodzie w Sołacz: Dziś — Nieczynna.
Teatr za 50 groszy: Dziś o 20,30 — Rewia „Zaczynamy o 8-mej”.

Teatr świetlny „SŁOŃCE”

Dziś, w sobotę, dnia 19 sierpnia b. r. WIELKA PREMERA:

Największa atrakcja sezonu

CÓRKA PUŁKU

najweselsza i najmelodijniejsza komedia muzyczna na tle romantycznych przygód w gwardyjskim garnizonie

W roli tytułowej:

ANNY ONDRA

Największy sukces wszystkich ekranów światowych!

Prześliczna treść!

Najpiękniejsze piosenki!

Cudowne melodie!

Film który zachwyci wszystkich!!!

portj. 529

CENY BILETÓW OD 75 GROSZY.

Meteor w Beskidach

Kraków, 18. 8. (PAT.) Dn. 15 bm. o godz. 23.53 w obserwatorium na górze Lubomir w Beskidach ukazał się nisko na południowym wschodzie świetlny meteor, który nagle rozjaśnił miejscowość jak księżyc w pobliżu pełni. Ten sam meteor został zaobserwowany w obserwatorium krakowskim na południowo - wschodnim niebie.

Meteor należy do niezwykle efektownych zjawisk tego rodzaju. Zabił on jasno niebieską plamą świetlną, zwracając pod koniec swojej drogi, co czyniło wrażenie rozpadań się. Meteor pozostawił po sobie szeroki jasny ślad, widoczny gołym okiem.

Klepsydry o żyjącym

Warszawa, 18. 8. (Tel. wł.) — Ofiarą niezwykle złośliwego żartu padł Ignacy Skoczylas, właściciel domu w Rudzie Pabjanickiej.

Przed paru dniami ktoś kazał rozlepić klepsydry, zawiadamiające, że 50-letni Ignacy Skoczylas, obywatel Rudy Pabjanickiej, zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach i że pogrzeb odbędzie się z domu żałoby o oznaczonej godzinie. Wielu znajomych Skoczylasa zaczęło gromadzić się przed jego domem, pragnąc wziąć udział w ostatniej posłudze. Nagle z domu wyszedł Skoczylas. Ukazanie się jego wywołało wśród zgromadzonych przerażenie. Po chwili złośliwy żart się wyjaśnił.

P. Skoczylas zwrócił się ze skargą do władz przeciwko nieznanemu złośliwemu dowcipnisiowi.

BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!

Z Komedji Muzycznej

„Ja tu rządzą” — przemily, opromieniony słonecznym humorem, wodewil W. Rapackiego, odegrany zostanie jeszcze tylko dziś, w niedzielę oraz w poniedziałek. W roli głównej niebawem sukces zdobyła świetna śpiewaczka Hanka Wańska. Ceny miejsc od 50 gr do 2,50 zł.

Z Teatru za 50 groszy

Dziś po raz drugi świetna rewja p. tyt. „Zaczynamy o 8-mej”, która na wczorajszej premierze zdobyła ogólny aplauz.

Przedprzedaż biletów w firmie Szrejbrowski, ul. Gwarna, a w niedzielę o godz. 11 przy kasie teatru.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Entuzjastycznie przyjęta przez prasę i publiczność komedia p. t. „Musisz się zenić ze mną”, stała się „gwiazdą” letniego sezonu. Codziennie tłumy publiczności wypełniają salę Teatru Polskiego, bawiąc się wybornie. Jest to najlepsza komedia, jaka ukazała się w ostatnich latach na scenach europejskich i dotąd nie była jeszcze grana w Polsce.

Z Teatru Nowego

Na czas przedstawień w Komedji Muzycznej wodewilu „Ja tu rządzą”, Teatr Nowy nieczynny.

Tragiczny wypadek na torze kolejowym pod Luboniem

17-letnia dziewczyna znalazła śmierć przy ratunku kozy

Niezwykle tragiczną śmiercią zmarła wczoraj 17-letnia Agnieszka Majkówna z Lasku. Pasała ona w pobliżu

W kraju i w świecie

— Do Nowego Jorku przybył Martin Marie, francuski artysta - malarz, który przepłynął Atlantyk sam jeden w małej szalupie. Martin Marie przebył 2 850 mil w ciągu 29 dni.

— W związku z wykryciem nadużyć w gdańskiej kasie chorych aresztowano członka zarządu Maxa Krügera, który należał do Stahlhelmu.

toru kolejowego pod Luboniem kozy, które w pewnej chwili weszły na tor kolejowy. Niebawem miał nadjechać pociąg. Majkówna wbiegła na tor i spędziła jedną kozę a przy spędzaniu drugiej została odrzucona przez parowóz zbliżającego się pociągu z taką siłą, że padła na tor zmasakrowana. — Dziewczyna miała złamane obie nogi i odniosła bardzo ciężkie obrażenia wewnętrzne.

Przywołane na miejsce strasznego wypadku pogotowie ratunkowe przewiozło dogorywającą dziewczynę do szpitala miejskiego, gdzie zmarła ona przy wnoszeniu na stół operacyjny. (kl.)

KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18. 8. 1933 r.

Dewizy:			
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124,80	125,11	124,49
Holandia	361,05	361,95	360,15
Kopenhaga	132,50	133,10	131,90
Londyn	29,56	29,72	29,42
N. Jork czek	6,55	6,59	6,51
N. Jork kabel	6,56	6,60	6,52
Paryż	35,03	35,12	34,94
Sztokholm	152,80	153,55	152,05
Szwajcaria	172,75	173,18	172,32
Berlin	213,20		
Tendencja niejednolita.			
Papiery wartościowe i obligacje:			
3% poz. bud.			39,35
5% poz. konwers.			49,00
5% poz. kolejowa			46,00—46,50
6% poz. dolarowa			60,25
4% poz. premj. dol.			50,00—49,90
7% poz. stabiliz.			52,25—52,13
w drobnych odcinkach 53,00			
Tendencja przeważnie słabsza.			

Akcje w złotych:

Bank Polski	85,50—87,00
Kijewski	16,50
Haberbusch	41,50
Lilpop	11,70—12,00

Tendencja przeważnie mocniejsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg

Berlin, 18. 8. 1933 r.

Pszenvica marchijska	173,00—175,00
Tendencja stała.	
Zyto march.	140,00—142,00
Tendencja stała.	
Owies march. stary	134,00—140,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. nowy	124,00—132,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień browarny	165,00—175,00
Tendencja spokojna.	
Maka pszenna	22,50—26,25
Tendencja spokojna.	
Maka żytnia	19,25—21,25
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	8,90—9,10
Tendencja spokojna.	
Otręby żytnie	8,50—8,80
Tendencja spokojna.	
Rzepak	310,00—320,00
Groch Victoria	27,00—32,00
Groch drobny jadalny	22,00—23,00
Groch pastewny	13,50—15,00
Wyka	14,25—16,00
Kuchy lniane 37%	14,60—14,70
(włącznie dodatek monopolowy)	
Kuchy z orzecha ziemn. 50%	14,70
(włącznie dodatek monopolowy)	
Kuchy mielone 50%	15,40
(włącznie dodatek monopolowy)	
Wyłoki suche	8,60
Śróć Soja ekstrahowany 46%	
loco Hamburg	13,30—13,40
(włącznie dodatek monopolowy)	
Śróć Soja ekstrahowany 46%	
loco Szczecin	14,20
(włącznie dodatek monopolowy)	
Płatki ziemniaczane	13,10
Ogólna tendencja spokojna.	

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Notowania dewiz z dnia 18 sierpnia 1933

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w War-szawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	6	—	100 zł	—	57,49	47,00	29,50	—	—	379,00	57,85	78,90
Poznań	6	—	100 zł	—	—	47,00	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	4	173,52	100 Gd gld	—	—	81,62	—	—	—	664,50	—	—
Berlin	4	212,34	100 R. M.	213,20	122,42	—	13,89	—	608,75	804,00	123,35	168,60
Belgia	3 1/2	123,94	100 belg.	124,80	71,73	58,57	23,69	—	358,50	—	72,295	—
Bukareszt	7	172—	100 l.	—	—	2,488	560,00	—	15,15	—	3,08	—
Budapeszt	4	155,90	100 pengo	—	—	—	25,75	—	—	—	—	124,295
Holandia	3 1/2	358,31	100 gld hol.	361,05	207,44	169,58	8,19	—	1030,75	13,63	200,20	285,90
Kopenhaga	3 1/2	238,88	100 k. d.	132,50	75,72	61,94	22,385	—	—	499,00	76,40	103,75
Londyn	2	43,38	1 funt szterl.	29,56	16,99	13,87	—	—	84,43	111,55	17,13	23,4025
Nowy Jork	2 1/2	8,91 41	1 dolar	6,56	3,7762	3,077	453,25	—	18,72	25,00	3,79	517,50
Paryż	3	34,92	100 fr. franc.	35,03	20,13	16,435	84,46	—	—	132,30	20,335	27,75
Praga	4 1/2	180,62	100 k. cz.	—	15,235	12,415	111,62	—	75,70	—	15,36	20,96
Rzym	4	172—	100 l.	—	—	22,10	62,84	—	134,35	178,05	27,23	37,26
Szwajcaria	2	172—	100 fr. szwajc.	172,75	99,29	80,98	17,13	—	493,00	652,25	—	136,70
Sztokholm	3 1/2	238,88	100 szw.	152,80	87,51	71,53	19,385	—	435,75	576,60	88,20	118,45
Wiedeń	5	125,43	100 szyling.	—	—	47,45	30,00	—	—	475,00	58,30	—

Dnia 12 sierpnia zmarł, ś. p.

Maksymilian Modzelewicz

Długoletni członek naszej organizacji. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 o godz. 15 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. O liczny udział członków w pogrzebie uprasza

Zarząd Związku Kupców Branży Żelaza w Poznaniu. portj. 525

1 SPRZEDAŻE

Rower wodny

za bezcen sprzeda. Fischer, Kolejowa 1. zdr 54 402

Za pół darmo bo za połowę ceny

oddajemy wszystkie towary — Ostatni tydzień! — Rekawiczki, pończochy, bielizna, trykotaż, bluzki swetry, ubranka, fartuchy, koronki, ręczniki, artykuły niemowlęce. — Wiza: Małuszek, filja ul. 27 Grudnia 5, zdr 54 508

Cieżarówkę

1 1/2 ton. w dobrym stanie sprzedam. Gen. Prądzyńskiego 51, m. 2. nrz 2893

Okretek

Singera sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdr 54 464

6 KAMIENICE

Kupię

kamienice, lepszą, wpłace 60—80 000, bez pośredników. Oferty Kurjer Pozn. zdr 54 109

Wielkopańska

komfortowa kamienica dochód roczny 24 000 zł, cena 165 000 zł, wpłaty 100 000 zł reszta hipoteka dla działu rodzinnego spiesznie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdr 54 507

11 POKOJE UMEBL.

z kuchnią wykwytną. Słowackiego, telefonicznie 67-53 od 4—7. zdr 53 796

Kraszewskiego 16

I. pięt. prawo frontowe tanio zaraz. zdr 53 927

Dla pańienki

pokój z umeblowaniem, Ogrodowa 9, II. ptr. prawo. nr 4316

22 ROZMAITE

Ekspresdruk

Fredry 6. Bilety wizytowe najtaniej. dr 965

52 703

I. Tomaszewski. List odebrać poście - restante. zdr 54 188

26 ROZRYWKA

Kino „Sfinks“

dziś i jutro nieodwołalnie ostatnie dni wyświetla Grete Garbo w wielkim dramacie erotycznym „Natchnienie” portj. 526

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Inteligentna

pańienka z praktyką poszukuje posady do dzieci z szczeni. chętnie na wieś. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdr 53 500

Podmistrz młynarski

kawaler. 10 letnia praktyka oraz ukończona szkoła młynarska w Bydgoszczy szuka posady podmistrza w handlowym młynie lub kierownika w mniejszym młynie od 15 września r. b. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać do Kurjera Pozn. zdr 53 362

Leśnik

żonaty obeznany prowadzeniem kancelarii w nadleśnictwie poszukuje jakiegokolwiek posady. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdr 51 176

Dyplomowany drogerzysta

wzorowo świadectwa dobry ekspedient fotoamator dekorator, laborant poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Miejsce-wość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdr 53 634

Kucharka

restauracyjna poszukuje posady do restauracji od 1 lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdr 53 641

Służąca

z gotowaniem szuka posady długoletnie świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdr 53 647

Dziewczyna

początkująca do wszystkiego z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdr 53 778

Dziewczyna

ucziwa gotowaniem szuka posady zaraz lub 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdr 53 534

Przedpłata

na miesiąc wrzesień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Po-znańskiem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego mi-limetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżk. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11. większe długiej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia. powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe. Tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosić się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc wrzesień 1933 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc: wrzesień 1933 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia